

Marczewski, Mieczysław

"Księga SIMP - Pół wieku działalności mechaników polskich w przemyśle. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich", po red. W. Kawęckiego, Warszawa 1963 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 10/3, 417-422

1965

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



rozwoju i współzależności nauki i techniki. Działalność naukowo-badawcza Juliana Ochorowicza stanowi w tym zakresie niezwykle interesujący przykład.

Tak np. badania nad przesyłaniem obrazów na odległość Ochorowicz podjął w związku z rozważaniami nad „prawem odwrotności“, które z regionu fizyki rozciągnął i na żywe organizmy (s. 27). Prowadząc badania w dziedzinie parapsychologii i dążąc do zdemaskowania fałszerstw dokonywanych przez media, Ochorowicz opracował „specjalny zestaw przyrządów kontrolnych, optycznych i fotograficznych, studiując w tym celu intensywnie przez wiele miesięcy najnowsze osiągnięcia w dziedzinie optyki i techniki fotograficznej. Bada zagadnienia związane z promieniami Roentgena. Przeprowadza również eksperymenty z rurkami Crookesa i Geisslera celem opracowania sposobu fotografowania ciał niewidzialnych gołym okiem“ (ss. 34—35).

Gdzie indziej doc. Wajdowicz stwierdza: „Istnieje więc w twórczości Ochorowicza wyraźny okres podwójnego nurtu zainteresowań, przewijającego się w próbach powiązania doświadczeń zdobytych w dziedzinie psychologii i fizjologii z prawami fizyki oraz wykorzystywania wyników uzyskanych w nieustannych eksperymentach z zakresu elektrotechniki i elektroakustyki do psychologii i terapii hipnozą“ (s. 17). Oto jeden z przykładów: w 1884 r. Ochorowicz skonstruował „hipnoskop“, aparat diagnostyczny, służący do wykrywania wrażliwości hipnotycznej u człowieka (ss. 55—56), produkowany we Francji (s. 85) i znajdujący nabywców wśród sfer lekarskich.

Rozważania te nie mogły zmieścić się w rozprawie o technicznej działalności Juliana Ochorowicza, toteż doc. Wajdowicz zasygnalizował tylko tę problematykę. Ale nawet w zwartym, parostronicowym zakończeniu książki (ss. 95—97) wyraża on z dużą siłą przekonanie, że w pracach Ochorowicza powiązanie pewnej dziedziny nauk filozoficznych i biologicznych z pewną dziedziną techniki wykazuje zupełnie wyraźny związek logiczny.

Należy więc żałować, że doc. Wajdowicz nie miał możliwości rozszerzenia tych interesujących wniosków, mających — moim zdaniem — duże znaczenie dla opracowania założeń teoretycznych i metodycznych całości badań nad historią nauki i techniki. Umacnia to mój postulat o potrzebie badań kompleksowych nad działalnością Juliana Ochorowicza.

Władysław Jewsiwicki

Księga SIMP — Pół wieku działalności mechaników polskich w przemyśle. Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Opracowanie zbiorowe pod redakcją W. Kawęckiego. Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 1963, ss. 519, ilustr.

Dotychczasowe piśmiennictwo z zakresu dziejów techniki w Polsce nie zaspokaja wzrastających stale potrzeb w tej dziedzinie. Toteż z prawdziwym zadowoleniem i zainteresowaniem przyjąć należy opracowanie przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników w Polsce *Księgi SIMP — Pół wieku działalności mechaników polskich w przemyśle*. Mało ma ona wspólnego z typowymi księgami pamiątkowymi, wydawanymi przez różne instytucje przy uroczystych okazjach i jubileuszach. Jest to bowiem obszerne dzieło zbiorowe, zawierające bogaty materiał. Posiada ono w tekście ponad sto ilustracji, w tym wiele zdjęć maszyn i urządzeń, pamiątkowych zdjęć z życia organizacji SIMP oraz odbitek różnych dokumentów.

Księga obejmuje okres 35-letniej działalności stowarzyszenia SIMP oraz 50-lecie pracy mechaników polskich i opracowana jest przez 58 autorów. Komitet redakcyjny pragnął ująć „działalność mechaników w powiązaniu z rozwojem prze-

mysłu polskiego na tle przemian społecznych i ustrojowych" oraz zilustrować „w sposób możliwie obiektywny postępową rolę ruchu stowarzyszeniowego dla wykazania osiągnięć i dorobku Polski Ludowej zarówno w dziedzinie gospodarczej, przemysłowej, jak i w dziedzinie inicjatywy społecznej w zakresie działalności mechaników polskich". Poza tym postanowiono „scharakteryzować sylwetki wybitnych naukowców, konstruktorów, technologów ... twórców przemysłu budowy maszyn w Polsce". *Księga* miała za zadanie zarejestrować również „stan rozwoju oraz metody pracy stowarzyszeniowej ... w świetle konieczności kształtowania światopoglądu w wychowaniu kadr technicznych, w mobilizacji świata technicznego wokół aktualnych zagadnień przemysłowych" (s. III). Autorzy dzieła oparli się „w dużej mierze o niepublikowane opracowania archiwalne, o olbrzymią liczbę drobnych nieraz wzmianek zamieszczonych w czasopismach mechanicznych, jak również o zbiory prywatne" (s. IV).

Dla podkreślenia znaczenia *Księgi SIMP* jako istotnie cennej pozycji w piśmiennictwie polskim, poświęconym dziejom techniki, wskazać trzeba na dotychczasowy brak źródłowego i obszernego opracowania historii działalności zawodowej i społecznej mechaników polskich poza krótkimi zestawieniami tych zagadnień, opracowywanymi przy okazji jubileuszów i zjazdów stowarzyszenia.

Księgę otwiera rozdział traktujący o rozwoju przemysłu metalowego na ziemiach polskich w latach 1910—1960. Rozpoczyna go krótki zarys warunków społeczno-gospodarczych, po czym następuje omówienie rozwoju poszczególnych gałęzi przemysłu metalowego w Polsce. Opracowanie to daje na 144 stronicach niewątpliwie wiele materiału źródłowego, jednakże rozbić omówienia dróg rozwoju i postępu oraz przemian strukturalnych i społeczno-gospodarczych na kilkanaście zbliżonych do siebie gałęzi przemysłu z kolejnym podziałem na cztery okresy polityczne XX w. rozprasza jasność obrazu ogromu tych przemian i osiągnięć, utrudnia syntetyczne ujęcie całości. Dalszym mankamentem tego rozdziału, jak zresztą i prawie całego dzieła, jest anonimowość twórców poszczególnych opracowań, odpowiedzialnych za rzetelność zebrania materiału, za sformułowania i wnioski podane czytelnikowi. Brak jest również konkretnych wskazań źródeł, w oparciu o które nastąpiło opracowanie, brak wszelkich przypisów, pozwalających na solidaryzację lub kontrowersję czytelnika z wnioskami autorów. Sami wydawcy *Księgi* stwierdzają w słowie wstępnym istnienie potrzeby „historycznego opracowania zawodowej i społecznej działalności mechaników polskich" (s. III) wyrażają słuszne obawy rozproszenia dostępnych dziś jeszcze danych i materiałów źródłowych, dostrzegają kruszące się szeregi ludzi, którzy mogą pamiętać pewne fakty lub posiadać materiały z zakresu historii mechaników polskich. Podają, iż blisko dwa lata trwało gromadzenie materiałów służących do napisania *Księgi* oraz wertowanie źródeł przez pięćdziesięciu kilku współautorów, nie upewnili jednak czytelnika, w jaki sposób zabezpieczono ten cenny materiał informacyjny, nie wskazali, kto jest jego posiadaczem i gdzie go szukać należy. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, iż *Księga* wskazała wielkie możliwości dalszego opracowania tak interesującego tematu historycznego. Ujawnienie, wskazanie omawianych wyżej źródeł było więc koniecznością z punktu widzenia historyczno-naukowego, niestety jednak *Księgę* opracowano bez uwzględnienia zasadniczych wytycznych warsztatu historyka.

Drugi rozdział dzieła omawia *Działalność społeczną mechaników polskich w przemyśle*.

Autorzy rozpoczęli od omówienia prób zorganizowania mechaników polskich w XIX w., sięgając wstecz do czasów Staszica, wskazali na zależność rozwoju ruchu zrzeszeniowego od warunków politycznych, podali problematykę zespołowej działalności mechaników i określili drogi rozwojowe tej działalności, szczególnie od czasów VI Zjazdu Techników Polskich w 1912 r.

Międzywojenną działalność ujęto w okresach: 1926—1929 (kiedy to wykształtowało się odrębne stowarzyszenie inżynierów mechaników w wyniku wzrostu uprzemysłowienia ziem polskich) 1929—1933 (czasy wahań rozwojowych związanych ściśle z kryzysem gospodarczym kraju) oraz 1933—1939 (okres zwiększonego zasięgu pracy organizacyjnej i znacznego dorobku naukowego SIMP).

Działalność mechaników polskich w latach okupacji potraktowana została marginalnie, w niecałych trzech stronicach (181—184), obszernie natomiast i źródłowo scharakteryzowano stowarzyszeniową działalność inżynierów mechaników w Polsce w latach powojennych 1946—1961, podając formy pracy organizacyjnej, ujęte w etapy między poszczególnymi walnymi zjazdami. Wielokrotnie wracano do sprawy szkolenia kadr inżynierskich, tematyki zjazdów, działalności wydawniczej. Wspomniano o współpracy z resortami i związkami zawodowymi, o współpracy z zagranicą.

Bardzo szczegółowo zestawiono daty wydarzeń i nazwiska działaczy, przekazano treść wypowiedzi i wniosków w dyskusjach, scharakteryzowano pracę wydawniczą i odczytową, w końcu podano „niektóre perspektywiczne zadania działalności stowarzyszenia“ (ss. 273—276). Liczby, wykazy i tabele, ilustrujące stan organizacyjny i wskaźniki wzrostu, zamykają ten bogaty w podstawowy materiał rozdział.

Ujęcie rozdziału, głębsze niż poprzedniego, nosi znamiona rzetelnej pracy informacyjnej o rozwoju stowarzyszenia, przy czym szczególną wartość dla każdego historyka nauki i techniki, dla socjologa i publicysty mają teksty źródłowe, programy zajęć, przemowy, fragmenty dyskusji zjazdowej, uchwały i rezolucje.

Rozdział poświęcony *Działalności społecznej mechaników* stanowi jądro *Księgi*. Czytelnik ma więc prawo oczekiwać tu omówienia roli inżyniera mechanika w procesie przemian społecznych, które opierają się przecież bezpośrednio o jego warsztat pracy i wynikają z gwałtownej, rewolucyjnej industrializacji kraju. Słusznie autorzy w słowie wstępnym wiążą pracę inżyniera mechanika „z rozwojem przemysłu polskiego na tle przemian społecznych i ustrojowych“ (s. III), toteż można się było spodziewać wnikliwej oceny wpływu osobowości inżyniera mechanika na postępy uprzemysłowienia we wszystkich jego aspektach: technicznym, politycznym, społecznym, gospodarczym i kulturowym. Zdawałoby się, iż autorzy ukażą pracę inżyniera mechanika w pełni jej znaczenia jako twórczego czynnika w procesie industrializacji. *Księga SIMP* zwięźle jednak z góry zakres działalności społecznej mechaników polskich do bezpośredniej łączności z ich funkcją w przemyśle, pozostawiając na uboczu całą pracę społeczną w szerszym kręgu społeczeństwa. Autorzy wyszli z założenia, co zaznaczają w wielu miejscach *Księgi*, że zakład pracy to „najwłaściwsze miejsce do kojarzenia ofiarnej pracy społecznej z sumiennym wykonywaniem zawodu“ (s. 274).

Całość pracy społecznej inżynierów i techników mechaników w przemyśle ujęto przy tym wyłącznie w ramy działalności strukturalno-organizacyjnej Stowarzyszenia, przedstawiając ją w etapach od jednego zjazdu do drugiego. Ograniczono ją do akcji odczytowej o tematyce zawodowej, akcji szkoleniowej jako przygotowania do zawodu lub uzupełnienia wiedzy technicznej oraz do działalności wydawniczej.

Nie umniejszając w niczym wagi trudu potrzebnego do osiągnięcia wysokiego poziomu wiedzy zawodowej inżynierów i techników i zysku społecznego płynącego z tego tytułu, stwierdzić trzeba, iż takie rozumienie pracy społecznej inżynierów w przemyśle splyca zagadnienie i przewartościowuje jego zasadnicze aspekty.

W rezultacie niczego nie podano czytelnikowi o wzajemnej zależności inżynierów jako kierowników zakładów pracy i załogi. *Księga* mówi o pracy inżyniera, zupełnie abstrahując od załogi zakładu pracy i zajmując się jedynie opisywaniem uprawnień reżimów technicznych i technologicznych, wydajności pracy itp.,

bez wykazania głębokich powiązań z załogą i bez wykazania dróg społecznych stanowiących istotę przemian. Drobne wzmianki w tekście, jak gdyby natury grzecznościowej, o współpracy z radą zakładową czy radą robotniczą nie zmieniają istoty rzeczy.

Nie można więc wnioskować z *Księgi SIMP* o tym, w jaki sposób współpracowali inżynierowie z załogą w kierowaniu zakładem i w tworzeniu właściwej atmosfery pracy, wiadomości bowiem o udziale inżynierów w tworzeniu nowego oblicza zbiorowości przedsiębiorstwa utopili autorzy *Księgi* w morzu szczegółów na tematy zawodowe i spraw organizacyjnych stowarzyszenia.

Szkolenie, o którym mówi się niemal nieustannie, uważając je za jedno z trzech zasadniczych nurtów pracy społecznej oddziałów i sekcji stowarzyszenia, o cechowano również jedynie znakiem technicznym, jak gdyby nie pamiętając, iż przy kształceniu istnieje „problematyka kwalifikacji zawodowych, tzn. zdolności, a zwłaszcza przygotowania zawodowego, problematyka motywacji, tzn. czynników, które kształtują pozytywny lub negatywny stosunek człowieka do pracy, i problematyka warunków, które decydują o tym, czy najlepsze nawet kwalifikacje i zapał do pracy zostaną wykorzystane, czy też zmarnowane”¹.

Wielokrotnie powoływano się w *Księdze SIMP* na pracę inżynierów mechaników w zakresie postępu technicznego, lecz znów — w jakimś przestarzałym schemacie ujęcia tematu — jako na sprawę wyłącznie przemysłową. Nie podano czytelnikowi, o ile liczyli się technicy z ujemnymi skutkami zmian, jak uwzględniali higienę pracy, sprawę zdrowia robotnika i bezpieczeństwa jego osoby, jak zapobiegali powstawaniu chorób zawodowych itp.

Nie ujmuje też *Księga* zagadnienia konieczności zabezpieczenia załodze posunięciami technicznymi minimum zarobków, a mając na uwadze zjawisko migracji, nie wskazuje formy opieki inżynierów nad przybyszami ze wsi, szczególnie nad młodzieżą, nie uwypukla form walki kierownictwa technicznego z fluktuacją kadr, z absencją w pracy, walki o prawidłowy stosunek do społecznej własności i wytępienia marnotrawstwa czasu i materiałów.

Nie zadowolą czytelnika, poszukującego w tekście *Księgi* nowego oblicza inżyniera społecznika, wzmianki o wysiłkach nad zwiększeniem wydajności pracy, jeśli pominięto zagadnienie wykorzystania inicjatywy twórczej załogi, grup pracowniczych i pojedynczych osób. Powtarzane w *Księdze* wielokrotnie wzmianki o współpracy inżynierów mechaników z klubami techniki i racjonalizacji są zbyt lakoniczne i stereotypowe.

Tak więc ujęcie przez autorów recenzowanego rozdziału społecznej pracy mechaników polskich jedynie w aspekcie pracy stowarzyszeniowej pomija twórczą rolę inżynierów i techników w szerokim rozumieniu tego pojęcia. Jednostronne pojmowanie pracy społecznej inżynierów tylko w aspekcie technicznym spowodowało przesunięcie typowych przykładów pracy społecznej mechaników do krótkich wzmianek, bez podkreślenia ich wartości. A od przykładów takich roi się w ostatnim rozdziale *Księgi* poświęconym historii oddziałów SIMP. Oto np.: „Godną wreszcie wzmianki jest ciekawa inicjatywa członków Oddziału w Nysie, którzy zorganizowali współpracę miejscowej inteligencji technicznej z radami narodowymi, polegającą na udzielaniu pomocy przy zagospodarowaniu miasta, usprawnieniu prac poszczególnych przedsiębiorstw gospodarki komunalnej itp.” (s. 429). Zdaniem recenzenta nazwanie godną „wzmianki” tak ciężkiej pracy o niezwykle wysokich walorach społecznych charakteryzuje całkowicie stosunek autora do całości zagadnienia.

¹ Por.: T. Tomaszewski, *Współczesne tendencje psychologii pracy. W pracy zbiorowej: Wiedza o pracy ludzkiej*. Warszawa 1961, s. 293.

Można również powiedzieć śmiało, iż recenzowane dzieło zostało gruntownie wyprane z wszelkiego zabarwienia politycznego, nie pokazuje ono bowiem istotnego politycznego sensu pracy inżynierów, co również jest dowodem wyobcowania w *Księdze* nurtu życia technicznego z całości życia narodu.

Z dużą bezceremonialnością potraktowano również w *Księdze* pracę społeczną inżynierów mechaników w okresie okupacji hitlerowskiej. Tytuł odpowiedniego paragrafu brzmi: *Działalność mechaników podczas okupacji*, lecz w tekście śledzi się jedynie opisaną w splotyony sposób „niezależną działalność stowarzyszeniową“ (s. 181). Podano tu, iż działała w kraju Tajna Organizacja Inżynierów i odbywały się „konspiracyjne zebrania simpowców, tematem których były sprawy szkoleniowe, podnoszenie kwalifikacji oraz plany rozwoju przemysłu metalowego w Polsce po odzyskaniu niepodległości“. „Przedmiotem zainteresowań i pracy... były zagadnienia, związane z odbudową polskiej kultury technicznej“, reforma studiów i organizacji życia technicznego w powojennej Polsce; wielu znów „pracowało w tym okresie nad książkami i podręcznikami technicznymi, przygotowując je do wydania po odzyskaniu niepodległości“. Inżynierowie i technicy „w większości pędzili żywot w konspiracji, chroniąc się w ten sposób przed przymusową pracą na rzecz okupanta“, a inni dotarli „różnymi drogami do Anglii, gdzie w sprzyjających warunkach, z dala od działań wojennych, terroru, rozstrzeliwań i «łapanek» zaczyna organizować się i rozwijać działalność stowarzyszeniową“. W końcu podano, że odtworzenie pracy mechaników w okresie okupacji, „w oparciu o wspomnienia ludzi biorących w niej udział, jest niezmiernie trudne, tym bardziej że wielu «ostrożnych» działalności tej nie chce ujawnić“ (s. 182).

Tego rodzaju klasyfikacja pojęć i takie stwierdzenia są zasadniczym wypaczeniem zagadnienia i stanowią dokument braku odpowiedzialności sformułowań i uogólnień dotyczących udziału mechaników polskich w walce czynnej, w konspiracji, sabotażu i we wszystkich innych przejawach aktywnej reakcji narodu polskiego przeciw hitleryzmowi.

„Przegląd Techniczny“ rozpoczął w bieżącym roku (nr 1/1965) cykl artykułów pod wspólnym tytułem *Polska technika w walce z okupantem*, aby „przypomnieć udział inżynierów i techników polskich w czasie II wojny światowej“, rozpoczynając „od wielkiego przedsięwzięcia w 1943 r. produkcji pistoletów maszynowych Sten“.

Recenzent w ciągu jednej, piętnastominutowej bytności w łódzkim oddziale ZBoWiDu spotkał inżynierów chętnie służących szczegółami o działalności mechaników polskich w czasie okupacji, np. Przybyszewskiego i Pirackiego, uczestnika konspiracji a potem żołnierza II Armii. Przykłady te obalają tezę o „ostrożnych“ inżynierach, utrudniających „odtworzenie działalności“.

Przy końcu drugiego rozdziału sprecyzowali autorzy *Niektóre perspektywiczne zadania działalności stowarzyszeniowej mechaników polskich*, rozwijające znów wyłączenie zagadnienia z zakresu problematyki ściśle zawodowej, technicznej i technologiczno-produkcyjnej. Lekko wspomniano tu tylko o potrzebie pójsicia „zgodnie z wymaganiami dnia dzisiejszego“ (s. 273). Nie przejęto się widocznie samokrytyką, dotyczącą ostatnich lat przedwojennych: „wielostronności form działania SIMP nie towarzyszyło, niestety, głębsze analizowanie sprawy zasadniczej: jaką rolę spełnia organizacja zawodowa w zmieniających się stosunkach wytwórczych, jaka jest jej społeczna użyteczność“, co „prowadzi do coraz głębszych wątpliwości w społeczny sens pracy organizacyjnej i grozi zawsze niebezpieczeństwem rozdzwiewku i nienadążania treści i form tej pracy za zmieniającymi się potrzebami życia“ (s. 183).

Kolejny rozdział *Księgi* przynosi pod tytułem *Zasłużeni mechanicy* notatki biograficzne, poświęcone pamięci wybitniejszych mechaników polskich żyjących w latach 1800—1959.

Autor oparł te życiorysy „w znacznej mierze“ na materiale z „artykułów i notatek opublikowanych w prasie technicznej, poświęconych zmarłym inżynierom-działaczom społecznym, a częściowo opartym o informacje pochodzące od ich współpracowników i przyjaciół“. Starał się „podać informacje, które charakteryzują postawę społeczną opisywanych osób i ich udział w działalności SIMP“. Stwierdził przy tym, że „jubileusze pracy, jak również artykuły i notatki pośmiertne, są wyrazem zbyt bezpośredniego jeszcze stosunku uczuciowego współczesnych i brak im jest perspektywy czasu, co powoduje nieraz jednostronność oceny“ (s. 287).

Ta przemysłana i dojrzała ocena wartości biografii opartych na niepełnych materiałach spowodowała ostrożność formułowania wniosków. Jednak nagromadzony materiał stanowi bezsprzecznie kanwę do dalszych szerszych opracowań biograficznych.

Notatki biograficzne o sześćdziesięciu dwu działaczach rozdzielił autor na grupę 26 osób żyjących w latach 1800—1919, 9 osób z okresu międzywojennego i 27 osób z czasów Polski Ludowej. Każdorazowe podanie źródeł, na których oparto się przy opracowaniu biografii, ułatwia orientację w podstawowym materiale.

Ostatnim rozdziałem *Księgi* jest *Historia oddziałów SIMP i spis członków Stowarzyszenia*.

Dzieje oddziałów SIMP podano w rozbiciu na poszczególne ogniska terytorialne. Właściwa jednak ich historia sprowadza się do bardzo krótkich opisów działalności i rozwoju (podanych w objętości od połowy do dwu stronice druku). Pozostałe karty — to spisy imienne członków stowarzyszenia. W związku z tym nazwa rozdziału jest chyba ujęta na wyrost.

Mimo wskazanych tu niedociągnięć, *Księga SIMP* będzie niewątpliwie z zainteresowaniem wzięta do ręki przez każdego historyka techniki jako bogaty materiał do pogłębienia wiadomości o historii inżynierów i techników mechaników w Polsce.

Mieczysław Marczewski

Katalog rękopisów Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. Sygnatury 1811—2148. Opracowali: Zbigniew Jabłoński i Alojzy Preissner. Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk — Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1962, ss. XII + 317.

Zbyt małą ciągle liczbę wydawnictw pomocniczych do badań historycznych istotnie wzbogacił *Katalog rękopisów* krakowskiej biblioteki PAN. Katalog ten objął głównie materiały rękopiśmienne z XIX i początków XX w., m.in. cenne materiały do dziejów nauki polskiej, a mianowicie do biografii wielu uczonych i ludzi blisko związanych z nauką, np. Jerzego Samuela Bandtkiego, Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, Józefa Muczkowskiego, Joachima Lelewela, Teodora Wierzbowskiego, Stefana Buszczyńskiego, Józefa Majera.

Katalog wymienił również materiały do dziejów niektórych instytucji naukowych, przede wszystkim krakowskich — np. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Biblioteki Jagiellońskiej, Akademii Umiejętności, a także pozakrakowskich — np. Uniwersytetu Warszawskiego czy Towarzystwa Naukowego Warszawskiego oraz materiały do dziejów polskiego czasopiśmiennictwa naukowego.

Omawiane wydanie stanowi kontynuację katalogu Jana Czubka z 1906 r., który obejmował rękopisy opatrzone sygnaturami 1—1588, oraz opublikowanego w 1912 r. przez tego samego autora dodatku wymieniającego jednostki 1589—1810. Nowy katalog odnosi się w zasadzie do tej części materiałów rękopiśmiennych, która wpłynęła do zbiorów biblioteki przed ostatnią wojną i została już wówczas wstępnie uporządkowana i częściowo opracowana. Publikacja jest specjalnie cenna dla